

Balcerzak, Elżbieta

Płockie szkolnictwo w okresie międzywojennym

Notatki Płockie 50/3-204, 13-14

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PŁOCKIE SZKOLNICTWO W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

Związek Nauczycielstwa Polskiego przez wszystkie lata swojej działalności był nierozzerwalnie związany z oświatą. Już w Piaszkowie w 1905 roku, gdzie kształtowały się początki Związku, podkreślano w programie przede wszystkim ogromną rolę walki o język ojczysty w szkole. W sytuacji całkowitej likwidacji języka polskiego w szkolnictwie pod zaborami od wielu lat było to zatem pierwsze trudne zadanie dla Związku.

W styczniu 1905 roku w Płocku młodzież miejska szkoły średniej z jedną klasą pracy ręcznej, w porozumieniu z postępową młodzieżą rosyjską i żydowską, domagała się szkoły narodowej. Do tej akcji włączyła się również młodzież gimnazjum męskiego. Agitacja doprowadziła wszystkich uczniów do opuszczenia szkoły w oznaczonym dniu. Wystosowano do szkół petycję, w której oświadczono, że „w miejscowości polskiej, szkoły rosyjskie obrażają sprawiedliwość ogólnoludzką”. Domagano się:

1. nauczania w języku polskim,
2. rezygnacji z ograniczania przyjmowanych uczniów,
3. wpływu rodziców na sprawy szkoły,
4. aby gimnazja żeńskie i męskie miały te same prawa.

Zorganizowano również manifestację z plakatami. Te wydarzenia spowodowały zamknięcie szkół i w lutym wydalono z nich 185 uczniów¹.

Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku powstały pierwsze projekty ustrojowo-programowe szkół, które jednak nie spełniały oczekiwań i potrzeb po okresie zaniebdania oświaty na ziemiach polskich.

W 1919 roku Związek Nauczycielstwa zorganizował Zjazd oświatowy – zwany powszechnie „Sejmem Nauczycielskim” w celu rozpatrzenia projektu ustroju szkolnego przed zatwierdzeniem go przez Sejm. Delegaci tego Zjazdu ustosunkowali się do tego projektu negatywnie i zaproponowali wprowadzenie systemu szkoły jednolitej 7-klasowej, zwanej powszechną oraz 5-letnią szkołą średnią.

Domagano się również, by zdolnym uczniom ze wszystkich środowisk udostępnić naukę, a biednym uczniom zapewnić pomoc materialną. „Sejm Nauczycielski” okazał się źródłem postępowej myśli oświatowej, co jednak nie spotkało się z powszechną aprobatą.

Dużo sporów o system oświaty spowodowała reforma ministra Janusza Jędrzejewicza, wprowadzona w 1932 roku. W wyniku tej reformy nastąpiło zmniejszenie ilości szkół siedmioklasowych. Natomiast szkoły powszechne podzielono na trzy stopnie. Pierwszy stopień – nauka kończyła się na klasie czwartej, ale przez 7 lat. Drugi stopień – nauka kończyła się na klasie szóstej również przez 7 lat. Trzeci stopień – najwyższy, nauka w siedmioklasowej szkole, które istniały przeważnie w miastach. Ten system zdecydowanie utrudnił dostęp do dalszej nauki dzieciom wiejskim, gdzie w większości były szkoły niżej zorganizowane. Wtedy również wprowadzona została dwustopniowa szkoła średnia; cztery klasy gimnazjum i dwie klasy liceum.

Związek Nauczycielstwa Polskiego znów odniósł się krytycznie do tej reformy, ponieważ zamykała drogę do dalszej nauki dzieciom robotników i chłopów.

Tym stanowiskiem Związek naraził się władzom sanacyjnym i spowodował ataki prasy antyzwiązkowej, które nasiliły się jeszcze, kiedy delegaci ZNP wzięli udział w „Kongresie Oświaty w Paryżu”.

W wyniku tej atmosfery w 1937 roku doszło do zawieszenia działalności Zarządu Głównego ZNP. Fakt ten przyczynił się do organizowania manifestacji w Warszawie, a w powiatach kilku województw zorganizowano jednodniowe strajki nauczycielskie².

W Płocku 10 października 1937 roku również uchwałą Zarządu Powiatowego ZNP postanowiono, że 15 października członkowie Związku w mieście i powiecie przerwą zajęcia w szkołach o godzinie ósmej i stawią się w lokalu związkowym w Płocku przy ul. Kolegialnej 12 o godzinie jedenastej. Mimo sprzeciwu władz oświatowych i miejskich oraz zapowiedzi ukaraniem strajkujących, przygotowano manifestację. 120 związkowców z siedziby Związku udało się z wieńcem pod płytę „Nieznanego Żołnierza”, gdzie prezes Stefan Pernej odczytał protestacyjną deklarację i odśpiewano hymn państwowy³.

W latach 30. stan oświaty pogarszał się. Obciążenie nauczycieli wzrosło od 60 do 100 uczniów na jednego nauczyciela. 16 tysięcy nauczycieli pozbawionych było pracy. Pełną siedmioklasową szkołę w 1937 roku kończyło 16,5%. Około pół miliona dzieci wiejskich ukończyło naukę w zakresie programu 4 klas.

W Płocku w okresie pierwszej wojny światowej społeczeństwo miasta i koła płockiej inteligencji zwróciły uwagę na potrzebę rozwoju szkolnictwa. Zrodziły się wtedy projekty seminariów nauczycielskich, najpierw męskiego, potem również żeńskiego, które przygotowywałyby kadry pracowników oświaty dla miasta i kraju.

Założycielem Seminarium Męskiego było stowarzyszenie, w którym znaleźli się m.in. Jan Pniewski, Aleksander Maciesza, Leon Dorobek, Hipolit Rościszewski. Naukę rozpoczęto 10 listopada 1916 roku. Po czteroletnim okresie nauki 13 czerwca 1920 roku 17 maturzystów otrzymało świadectwa dojrzałości. Rok później w podobny sposób powstało Seminarium Nauczycielskie Żeńskie, którego dyrektorką została Julia Kisielewska. Obydwa Seminarium Nauczycielskie zostały w 1920 roku upaństwowione. W 1919 roku dekretem z dnia 7 lutego postanowiono kształcenie nauczycieli przedłużyć do lat pięciu.

Należy podkreślić duże zaangażowanie w organizowanie obydwu seminariów oraz kursów pedagogicznych dla nauczycieli ziemi płockiej Mieczysława Olszewskiego i nauczyciel: Nemezjusza Brzuskiego, Adama Grabowskiego i Leona Dorobka.

Julia Kisielewska oprócz seminarium założyła również szkołę ćwiczeń, a także szkołę przemysłowo-handlową, która w krótkim czasie rozwinęła się i została upaństwowiona⁴.

W 1932 roku w wyniku reformy „jędrzejewiczowskiej” seminaria weszły w stan likwidacji. W 1936 roku z okazji Zjazdu piętnastu roczników dokonano pożegnania członków Seminarium.

W Płocku sytuacja w szkolnictwie powszechnym, podobnie jak w całym kraju, była trudna. Duża ilość dzieci i młodzieży nie uczęszczała do szkoły. Szczególnie trudną drogę do oświaty i związanego z nią awansu społecznego miała młodzież pochodzenia robotniczo-rolniczego. Istniejące szkoły powszechne mieściły się w większości w budynkach niedostosowanych do potrzeb szkolnych, głównie wynajętych w domach prywatnych; izby szkolne były słabo wyposażone w sprzęt i pomoce naukowe.

W lepszej sytuacji były szkoły prywatne, będące szkołami elitarnymi, w których uczyły się dzieci z rodzin zamożnych. W Płocku w ostatnich latach trzydziestych istniało 10 Szkół Powszechnych Państwowych oraz cztery szkoły prywatne. W niektórych budynkach mieściły się nawet dwie szkoły⁵.

W okresie międzywojennym została wybudowana tylko jedna szkoła przez działacza oświatowego i związkowego – Leona Dorobka. Fundusze na budowę szkoły zbierał, organizując różne imprezy dla społeczności płockiej oraz dobrowolne datki różnych stowarzyszeń.

Ówczesne gimnazja i licea były szkołami, w których kształciła się głównie młodzież z zamożnych rodzin mieszczańskich i ziemiańskich. Jedynie niewielki procent młodzieży pochodzenia robotniczego i chłopskiego znalazł się w tych szkołach.

Poziom tych szkół był dość wysoki. W okresie międzywojennym gimnazja płockie wykształciły wielu znakomitych później naukowców, lekarzy, profesorów, którzy potwierdzili wysoki poziom płockich szkół średnich. Do nich w tym okresie należały⁶:



Tablica pamiątkowa w Gimnazjum nr 6

1. Państwowe Gimnazjum i Liceum im. Stanisława Małachowskiego
2. Państwowe Gimnazjum i Liceum im. Władysława Jagiełły
3. Państwowe Gimnazjum Koedukacyjne Kupieckie
4. Państwowe Gimnazjum Żeńskie im. Reginy Żółkiewskiej

5. Prywatne Gimnazjum i Liceum Męskie im. Św. Stanisława Kostki
6. Prywatna Szkoła Organistowska. Część młodzieży kształciła się w szkołach zawodowych i kursach
7. Prywatna Żeńska Szkoła Zawodowa H. Jarząbkówny
8. Publiczna Szkoła Doksztalcania Zawodowego oraz Kursy krótkotrwałe
9. Szkoła Rolnicza w Niegłosach
10. Szkoła Rolnicza w Trzepowie
11. Prywatne koedukacyjne kursy ogrodnicze.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że w wymienionych szkołach ilość uczniów była niewielka. Przykładem tego jest stan uczniów w obydwu szkołach rolniczych, obejmujących łącznie 100 uczniów.

Do placówek oświatowych należą również przedszkola. Sprawa przedszkoli została uregulowana ustawą z dnia 11 marca 1932 roku. Artykuł czwarty tej ustawy brzmi następująco: „Dla dzieci w wieku od trzech lat ukończonych do czasu rozpoczęcia obowiązku szkolnego organizuje się przedszkola, które mają na celu wychowanie fizyczne i psychiczne przez stworzenie odpowiednich ku temu warunków”.

W ten sposób przedszkola zostały włączone do systemu oświaty w charakterze pierwszego rozwojowego szczebla szkolnictwa powszechnego. W tym kierunku w Płocku niewiele zdołało zrealizować.

Z wiadomości zawartych w opracowaniu żyjącej w tamtym okresie nauczycielki wychowania przedszkolnego Marii Zarzyckiej wynika, że w ostatnich latach przed drugą wojną światową pracowały w Płocku trzy przedszkola. Dwa z nich prowadzone były przez „Caritas” i wychowawczynie zakonne.

Jedno przedszkole utworzone zostało przez Stowarzyszenie Pomocy i Pracy. Dzieci uczęszczających było około 100. Żadna placówka nie posiadała pomieszczenia przystosowanego do pracy z małymi dziećmi. Mieściły się w budynkach prywatnych. Brak w nich było odpowiednich warunków, programów, zajęć i zabawek. Ograniczono się głównie do opieki, dożywiania dzieci i czytania bajek⁷.

Wiele przyczyn składało się na taki stan szkolnictwa w Płocku. Jedną z nich to brak bazy lokalowej. Zaledwie połowa szkół powszechnych znajdowała się w budynkach dostosowanych do zajęć szkolnych. Drugą, utrudniającą rozwój szkół był brak wykształconej kadry nauczycielskiej. Sytuację tę stopniowo poprawiali utworzone Seminarium Nauczycielskie.

Jak wynika z powyższych danych budowanie niemal od podstaw polskiego szkolnictwa po tylu latach zaniedbania pod zaborami, nie było łatwe z różnych względów.

PRZYPISY

¹ M. Szulkin, *Strajk szkolny*, „Notatki Płockie”, 1956, nr 2, s. 9-12.
² T. Jaroszek, *Julian Smulikowski 1880-1934*, Olsztyn 1996, s. 55-57, 132-134.
³ J. Świecik, *Strajk nauczycielski w Płocku w dniu 15 października 1937 roku*, „Notatki Płockie” 1977, nr 1, s. 32-36.
⁴ E. Wiśniewska, *Kształcenie, doksztalcanie i doskonalenie nauczycieli w Płocku w okresie międzywojennym*, praca doktorska, Łódź 1999, s.35-39, 74.

⁵ J. Kowalewski, *Z życia szkolnictwa zawodowego [w Płocku]*, „Notatki Płockie” 1996, nr 3, s. 8-9.

⁶ J. Świecik, *Trudny start*, „Życie i Nowoczesność” z 18.01.1979 r.

⁷ W. Ciszek, *Szkolnictwo w Płocku w okresie międzywojennym*, praca magisterska, Mazowiecka Wyższa Szkoła Humanistyczno-Pedagogiczna w Łowiczu, Wydział Pedagogiczny, 1977, s. 21-25.